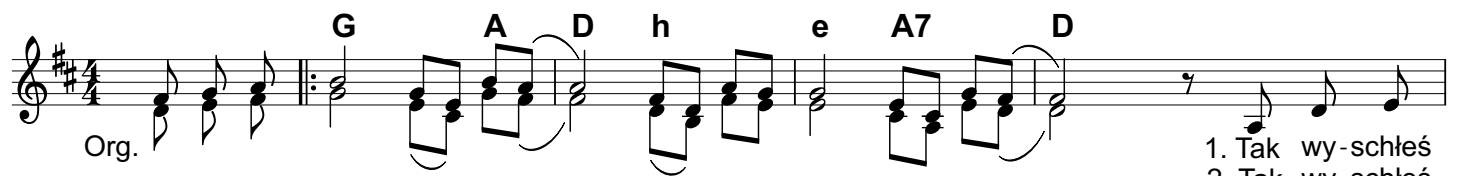


# Tak wyschleś, Panie

m.: R.Hajdler  
sł. ks. M.Czarnecki



Org.

G A D h e A7 D

1. Tak wy-schleś
2. Tak wy-schleś
3. Tak wy-schleś



D A D G e

Pa-nie, na przy-dro-żnym krzy-żu, że stoń-ce z bó-lu zwie-si-ło ra-  
Pa-nie, że Cię kar-mi zie-mia ziar-na-mi ro-sy swej naj-głę-bszej  
Pa-nie, na przy-dro-żnym krzy-żu, że pła-czą drze-wa na wi-dok Twej



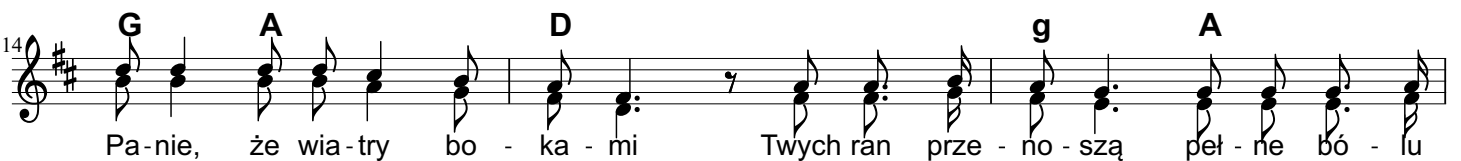
A D A D

mio-na, że księ-życ sen swój za-po-mniał z roz-pa-czy, że gwia-zdy  
stu-dni. że ju-trznia ran-na o-lej barw swych wcie-la, że kro-pla  
mę-ki, że pta-ki z o-czu już łyż nie do-sta-ną i pró-żno



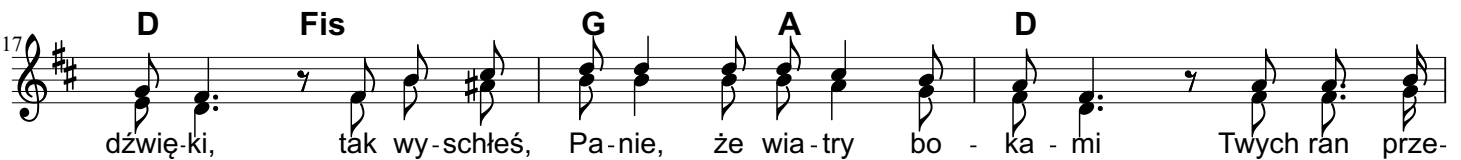
G e Fis

w mar-twych sto-pi-ły się w o-czach. Ref. Tak wy-schleś  
mro-ku kurz z cia-ła wy-mia-ta.  
sku-bią pal-ce Two-jej rę-ki.



G A D g A

Pa-nie, że wia-try bo-ka-mi Twych ran prze-no-szą peł-ne bó-lu



D Fis G A D

dźwię-ki, tak wy-schleś, Pa-nie, że wia-try bo-ka-mi Twych ran prze-



g A 1. 2. D 3. D Coda Refleksyjnie

no-szą peł-ne bó-lu dźwię-ki. dźwię-ki. Org. Czło-wiek krzyż su-chy o -



A h D e A fis G A D

mi-ja o-bo-ję-tnie i rzad-ko ser-cem szcze-rym przy nim klę-knie.